

## Tekst gwarowy &mdash; Bogdańczew 4

Autor: Alina Kępińska

Bogdańczew, gmina Góra Świętej Małgorzaty, powiat łęczycki, województwo łódzkie Tekst nagrała w czerwcu 2007 r. Alina Kępińska (wraz z koleżankami Izabelą Winiarską-Górką i Izabelą Stapor), transkrypcja, podział i opracowanie tekstu: Alina Kępińska; wstępna transkrypcja części tekstu: Monika Kresa.

{smoothgallery image=F2568.jpg&title=p. Teresa Sobczak&caption=p. Teresa Sobczak}Opowiada p. Teresa Sobczak, urodzona 12 III 1940 roku w Bogdańczewie i &mdash; po krótkiej przerwie, gdy jako dziecko mieszkała z rodziną w Łodzi &mdash; ponownie tu mieszkająca. Informatorka w Łodzi ukończyła szkołę podstawową, co tak wspomina: &bdquo;ja w Łodzi kończyłam, wie pani, bo myśmy mieszkali, tu, stąd pochodzę, mieszkaliśmy w Łodzi i tam kończyłam podstawówkę&rdquo;. Pani Sobczak trudni się krawiectwem. W okolicy jest znana z prowadzenia różnych uroczystości, takich jak wesela czy dożynki. Od krewnych i sąsiadek zebrała sporo piosenek, przyśpiewek, wierszy i opowiadań ludowych, które skrupulatnie spisała w kilku zeszytach.

Piosenki weselne

{vm}T789.mp3|L{/vm}

Przed oczepinami:

Czy mi pozwolicie do wianeczka śpiewać,  
Jeśli pozwolicie, proszę posłuchajcie,  
Ja będę śpiewała, muzykańci grajcie.  
Na samym początku śpiewania mojego  
Życzę młodej parze szczęścia najlepszego,  
Szczęścia najlepszego i moc powodzenia,  
By się wam spełniły te moje życzenia.  
Gdzieś miałam właśnie ten zeszyt swój.  
Podajcie mi teraz dwa białe talerze,  
Jeden na wianeczek, a drugi na różę.  
I tu go kładę przed tobą na stole,  
A ty, Kasieńko, pożegnaj go czule.  
Będziesz płakała jak rodnej matki,  
Gdy cię obsiądą maleńkie dziatki,  
A teraz ty, młody, weź go z lewej strony,  
Żebyś pomyślał, że masz go od żony.  
A teraz ty, Janku, oddaj wianek mamie  
I podziękuj ładnie za jej wychowanie.  
Gdy młody dziękował, ona się spojrzała,  
Ostatnia już chwila, z wiankiem się rozstała.

Nie płacz, nie żałuj młodego roku,

Bo masz już męża przy swoim boku,

Nie płacz, nie żałuj wianka mercianego,

Dostałaś mężulka z domu porządnego.

A wianek merciany to znaczy z merty?

Nie, no jak ta młoda była. Merciany, czyli czysty, jako panienka czysta.

A zna Pani takie ziele, merta albo mirta?

Tak.

Dla mnie merciany wianek to właśnie z tej merty, tak? Mhy, tylko że to w piosence jest tak, a przecież już nie każdy mercianygo wianko plot, bo se kupował gotowy, nie? no, ale to jest taka pioseneczka, piosenka.